Filia w Przyworach

29.05.2018 roku – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki oraz coroczny „Dzień Matki”.

Jak co roku od 7 lat Biblioteka organizuje Dzień Matki. W tym roku przy kawie i ciastku zamiast jak dotychczas przedstawienia, został zorganizowany koncert młodzieży z Przywór, tych którzy uczą się grać na instrumentach muzycznych.

Utwory na instrumentach muzycznych dla Matek zagrali:

1.Gajda Jacek

2.Gajda Paulina

3.Jackowska Agata

4.Jackowski Tomasz

5.Kukula Oliwia

6.Kukula Wiktoria

7.Szywalska Martyna

Po części artystycznej zostały omówione dwie książki.

Pierwsza to Agnieszki Lis „ Latawce" . Grzegorz - główny bohater powieści, w wieku czterech lat stał się świadkiem rozpadu małżeństwa swoich rodziców. Jego ukochany ojciec, autorytet i mistrz opuszcza rodzinę, a chłopiec zostaje z matką.
Brak możliwości życia przy boku obojga rodziców, brak stabilności, bezpieczeństwa, powoduje, iż chłopiec zaczyna tracić grunt pod nogami, zaczyna odczuwać dezorientacje i zagubienie. Do jego życia wkrada się chaos, niepewność, lęk i strach. Grzegorz sukcesywnie i stopniowo, z miesiąca na miesiąc zaczyna się zmieniać. Pojawiają się pierwsze problemy w szkole, które w rezultacie doprowadzają do tego, iż chłopak rozpoczyna eksperymentować z narkotykami. Nadopiekuńcza, uległa i kochająca matka, dąży do tego, aby rozwiązać problemy swojego syna .Powieść została oparta na prawdziwych wydarzeniach jej przekaz i tematyka jaką porusza jest nam dobrze znana.

W/w książkę przede wszystkim powinien przeczytać każdy rodzic. Przeanalizować ją, zastanowić się nad jej przekazem i przy okazji nad swoim życiem. Czasami nie zdajemy sobie sprawy z problemów jakie mogą gościć w naszym życiu, albo w życiu naszych bliskich. Czasami też nie chcemy ich do siebie dopuszczać.

Druga omówiona książka to Ewy Woods „ Sto dni szczęścia". W tej powieści nie tło i nie ponadprzeciętne wrażenia stanowią pierwszeństwo, ale prawdziwy obraz życia, morał oraz oczywiście bohaterki, które swoją postawą mogą stanowić pewien wzorzec, warty refleksji i przedyskutowania. Jest zdrowa, choć na wpół martwa Annie, która zatraciła poczucie sensu istnienia. Zdenerwowana, odizolowana, wyzbyta radości. Obraz nędzy i rozpaczy, a zarazem portret niejednego współczesnego człowieka, który na pewnym etapie doświadczeń postanawia po prostu się poddać. Jest i stanowiąca jej zupełne przeciwieństwo, kontrast, Polly, która pozornie znajduje się w dużo gorszej sytuacji.

Śmiertelnie chora, choć wprost tryskająca energią wie, że nie może pozwolić sobie na zmarnowanie nawet sekundy, która jest jej dana. Co wyniknie z takiego połączenia? Czy przeciwieństwa się przyciągają? Nie jednak taki przekaz płynie z tej książki, by cierpieć na wskutek tragedii, a by spróbować wycisnąć z niej to, co najlepsze i zacząć prawdziwie żyć.

W/w książki POLECAMY!!!

Sponsorem ciasta na spotkaniu była radna wsi Przywory Ewa Szymik i Zygryda Wieszołek za co bardzo dziękujemy.

Monika Silarska

